

HISTORIA ROLNICTWA

DANUTA NESPIAK

Studium Wiejskiego Gospodarstwa Domowego
Wyższa Szkoła Rolnicza we Wrocławiu

PROJEKTY ORGANIZACJI OSRODKÓW NAUCZANIA ROLNICTWA NA POZIOMIE WYŻSZYM W OKRESIE PANOWANIA STANISŁAWA AUGUSTA PONIATOWSKIEGO I W CZASIE ZABORÓW (1768—1822)

Duże zainteresowanie rolnictwem w drugiej połowie XVIII wieku w Europie nie pozostało bez wpływu na sprawę powołania specjalnych ośrodków kształcenia i rozwijania wiedzy rolniczej. Słynne stało się powiedzenie Fryderyka II „Rolnictwo jest pierwszą ze wszystkich sztuk, bez niego nie byłoby kupców, poetów i filozofów”. (Abel, 1962). Począwszy już od 1727 r. na niektórych uniwersytetach niemieckich zaczęły powstawać katedry nauk kameralnych, które w swoich programach nauki uwzględniały pewne zagadnienia ekonomiczno-rolnicze.

W Polsce ani na Uniwersytecie Krakowskim, ani Wileńskim katedr takich nie powołano. Złożyło się na to wiele względów. Po pierwsze były to placówki podupadłe i zacofane wymagające reform programowo-organizacyjnych. Po drugie ważną rolę odegrała sytuacja polityczno-gospodarcza Polski i zagrożenie jej bytu państwowego. Dlatego próby organizacyjne ośrodków wiedzy rolniczej czy towarzystw naukowych zajmujących się tą dziedziną przy realizacji napotykały na przeszkody wynikające głównie z podanych wyżej względów. Ale była to epoka hołdująca całkowitej autonomii rozumu. Przekonanie to determinujące założenia filozofii Oświecenia i świadomość zagrożenia niepodległości Polski zadecydowały o społecznej roli nauki, która miała służyć przede wszystkim celom dydaktycznym. Jej funkcją społeczną był pożytek dla człowieka. Jednoznacznie wypowiedzi się w tym względzie członek Komisji Edukacji Narodowej Antoni Popławski (1774) „... tego jestem u siebie postanowienia, że nauki nie mogą być potrzebne ludziom jeżeli im nie będą pożyteczne i do uszczęśliwienia ich stanu pomocne”.

Wychodząc z tych założeń, Komisja Edukacji Narodowej opracowała program reformy szkolnictwa, w którym dała prymat dyscyplinom przyrodniczym, zaliczając do nich zagadnienia rolnicze, jako naukom praktycznym i pożytecznym (Fierich, 1950).

Zagadnieniami rolnictwa w sensie, jeśli tak można określić, naukowym interesowała się w tym czasie w Polsce głównie grupa wykształconych magnatów, bogatej szlachty i duchowieństwa, posiadająca rozległe dobra ziemskie. Było to grono osób pełniących w ogóle pierwszoplanowe role w życiu umysłowym i gospodarczym kraju, jak członkowie Komisji Edukacji Narodowej I. Massalski i J. Chreptowicz, A. Zamoyski, S. Staszic i H. Kołłątaj. Docenianie przez nich roli rolnictwa w rozwoju gospodarki i kultury polskiej znalazło wyraz w programie reformy szkolnictwa średniego i w projektach powołania uczelni rolniczych wysuwanych przez postępowe koła dworskie, którym patronował mecenat królewski.

Pierwsze projekty utworzenia w Polsce specjalnych akademii, w zakres których wchodziłyby i problematyka rolnicza związane są z działalnością wykształconych cudzoziemców, sprowadzonych przez króla czy magnatów w celu pełnienia określonych funkcji. Najwcześniejszy projekt który dotyczył utworzenia akademii kształcącej również rolników pochodzi z 1768 r. (Wachowski, 1959). Opracował go nadworny lekarz Stanisława Augusta Jan Fryderyk Herrenschwand. Głównym celem założenia akademii była sprawa kształcenia lekarzy w związku z zamierzoną przez króla reformą lecznictwa w Polsce. W projekcie była mowa, że jeden z czterech profesorów akademii wyklądać będzie filozofię, historię naturalną i rolnictwo. O tym, że projekt zyskał poparcie króla świadczy jego wypowiedź w tej sprawie. W zredagowanym przez siebie dokumencie Stanisław August pisze o zorganizowaniu służby lekarskiej w Polsce i utworzeniu akademii „... nauczającej nie tylko tych nauk, które do lekarstwa directe ściągają się, ale i wszystkich fizycznych sciencji, które do ulepszenia rolnictwa i wszelkich przemysłów ekonomicznych służyć wzorem najbieglejszych obcych narodów mogą” (Wachowski, 1959). Sejm w roku 1768 uchwalił założenia Akademii Medyko-Ekonomicznej. Uchwała jednak nie została wykonana. Jest rzeczą prawdopodobną, że zamiar króla pokrzyżowało utworzenie konfederacji barskiej. Myśl powołania ośrodka kształcącego rolników tak niedokładnie jeszcze sprecyzowana odezwała się ponownie w roku 1772. Świadczy to o dalszej kontynuacji zamiarów króla w dziedzinie ożywienia życia naukowo-gospodarczego w kraju. W tym roku został sporządzony w myśl jego życzeń projekt, którego autorem był kupiec z Liege Le Febure, dotyczący powołania w Warszawie akademii rolnictwa handlu i manufaktur. Mówi się w projekcie o tym, że: „... Jego Królewska Mość, król Polski chcąc przyspożyć swojemu królestwu szczęścia i spokoju ... osądził, że byłoby stosowne powołać do życia w stolicy akademię rolnictwa, handlu i rękodzieła... ale by do tego dojść w sposób prosty i wydajny, należy utworzyć zespół ludzi gorliwych w sprawach dobra publicznego i aby dać tej akademii tę dostojność i powagę, której potrzebuje wskazanym jest aby kilka naj-

wyższych dostojników było jej pierwszymi członkami, aby umieścić tam kilka zręcznych finansistów, przyjmując jeszcze dodatkowo bogatych właścicieli, którzy się zajmą gospodarstwem na roli i wszelkimi uprawami do których jest zdolna". (Kosiek, 1967).

Proponowana akademia w redakcji Le Febure'a miała charakter stowarzyszenia grupującego oprócz uczonych dostojników państwowych i magnatów. Celem tej instytucji byłaby działalność społeczno-naukowa w zakresie rolnictwa i przemysłu.

Nie wiadomo dokładnie z jakich lat pochodzi projekt, który również powstał w otoczeniu króla i dzięki jego poparciu miał szanse realizacji. Grabski (1904) podaje, że z końcem osiemnastego wieku miał być zorganizowany Instytut Rolniczy w Ujazdowie koło Warszawy, wyposażony we wzorowe gospodarstwo rolne, ogród doświadczalny i botaniczny. Autor tego pomysłu jest nieznany, można tylko domyślać się, że wyszedł z dworskich kręgów ziemiańskich, zainteresowanych podniesieniem dochodowości własnych dóbr.

Dalszym etapem starań powołania ośrodków kształcenia rolników były wysunięte w tej sprawie projekty Hugona Kołłątaja przy organizacji Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie. Mimo wykształcenia historyczno-prawniczego Kołłątajowi nie były obce w jakimś ogólniejszym sensie zagadnienia ekonomiczno-rolnicze. Jeden z najwybitniejszych reformatorów i pedagogów polskiego szkolnictwa znał założenia teorii fizjokratów oficjalnie przyjętej w Polsce doktryny ekonomicznej (Jobert, 1941). Kołłątaj posiadał prawem dożywotnim kilka wsi duchownych w woj. Sandomierskim, gdzie prowadził ożywioną działalność gospodarczą. Duży nacisk kładł na sprawę podniesienia poziomu wiedzy fachowej właścicieli i rządców folwarków, aby swoim przykładem pouczali chłopów. W uwagach dotyczących jego dóbr Krzyżanowice pisał: „Rad bym tylko ażeby rządcy naszych włości i dziedzice sami gruntownie posiadali naukę rolnictwa, która ma wielki związek z historią naturalną, chemią i fizyką. Gdyby tego dokonać można oświecenie w rolnictwie prędko bardzo było by upowszechnione, bo czegoż ma się nauczyć rolnik od takiego ekonomy i dziedzica, który sam nic nie umie i który patrzy tylko na ciągłą praktykę i zwyczaj rolników we wsi osiadłych. Przyznać trzeba, że to najbardziej hamuje wzrost naszego rolnictwa, że jest przeszkodą do pomnożenia intrat przyzwoitych i poszukiwania tych zysków w ekonomice, w których nas obce kraje uprzedziły". (Kołłątaj, 1786).

Pierwszy projekt Kołłątaja reorganizacji Szkoły Głównej Koronnej, w którym była mowa o wprowadzeniu nauki rolnictwa do programu wykładów przedstawił on w roku 1776 biskupowi plockiemu Michałowi Poniatowskiemu. Katedra rolnictwa była zaplanowana w jednej z pięciu akademii, mianowicie w akademii Filozofów w dziale Filozofii zmysłów.

Koźłataj tak kreśli jej program: „Profesor tej lekcji powinien doskonale posadać rolnictwo polskie i chemię rolniczą, inaczej nigdy pomyślnie dla kraju naszego tej nie rozpocznie nauki... mieć powinien blisko swój folwark nad rzeką położony, w którym wszystkie gatunki ziemi osobno umieścić, te osobliwie, które Polska ma w sobie, a takim zmieszaniu, jak się dziś znajdują. Mieć oraz powinien laboratorium chemiczne, w którym mieszając ziemi użyteczne czynić może doświadczenia tak na wydoskonalenie rolnictwa jak, też nauki mułarskiej i garncarskiej. Należać także będzie do profesora tej lekcji sprzętów gospodarskich poprawianie. Co się zaś tycze czasu, teorię swojej nauki dawać będzie w zimie w lecie praktykować wraz z uczniami w bliskim folwarku powinien”. (Kurdybacha, 1949).

Dalszy etap prac nad reorganizacją uczelni krakowskiej przypada na lata 1780—1782. W tym czasie Koźłataj opracował ostateczny plan reformy uczelni, która miała składać się z kolegiów Fizycznego i Moralnego. W streszczeniu projektu ustaw kolegium Fizycznego, które Koźłataj przedłożył w grudniu 1782 r. Michałowi Poniatowskiemu jest część odnosząca się do nauki rolnictwa. W sprawie tej Koźłataj wyraża następujące propozycje: „Zostaje tylko katedra ekonomiczna do której potrzeba wprzód usposabiać nauczyciela. Ta katedra porządkiem trzech głównych natury podziałów dawana będzie. Rolnictwo we wszystkich swoich częściach, uprawa roli, różne gatunki zbóż, zioła na pokarm bydłom służące, zioła ogrodowe i wszystkie inne warzywa, zioła do handlu służące, sady i wszystkie drzewa fruktowe, lasy i ich porządne utrzymywanie, zwierzęta. ptactwo domowe i ich chowanie ryby, pszczoły, jedwabniki, czyli robaki jedwab snujące, użycie materiałów do ekonomii i handlu — wszystko to będzie objektem tej katedry, która się uważać ma jako historia naturalna i chemia aplikowana do gospodarstwa... Co do tej katedry ekonomicznej, z tą nie będziemy się spieszyć czekając na prawdziwie zdatny talent i na wygodniejsze co do wydatku czasu” (Koźłataj, 1782).

W tym ujęciu projektu do programu nauki rolnictwa włączył Koźłataj wszystkie prawie działy gospodarstwa wiejskiego. Tak zarysowany zakres zagadnień stawiał wysokie wymagania profesorowi tego przedmiotu. Dlatego z rozpisaniem konkursu na to stanowisko radził się nie spieszyć. Katedra ta nie została powołana.

Sprawą nauczania rolnictwa na uniwersytecie zajmuje się ponownie Koźłataj już w czasie zaborów w związku ze swoimi ostatnimi projektami oświatowymi w okresie Księstwa Warszawskiego. W czasie wizyty króla Fryderyka Augusta w Krakowie w 1810 r. Koźłataj przeprowadził rozmowę na temat reorganizacji uczelni krakowskiej z saskim ministrem spraw zagranicznych Christianem Sennft von Pilsach (Dutkova, 1965).

Zaproponował on Kołłątajowi nadesłanie do Drezna memoriału w tej sprawie. Idąc za radą ministra Kołłątaj opracował dla króla całkowity plan organizacji szkolnictwa w Księstwie Warszawskim. Całokształt programu nauczania na uniwersytecie krakowskim zawarł Kołłątaj w ramach trzech kolegiów i szeregu specjalistycznych instytutów powiązanych ściśle z uczelnią. Wśród instytutów zaprojektował utworzenie instytutu rolniczego z dwoma kierunkami specjalizacji — weterynaryjnym i rolniczym.

Realizacja ostatnich projektów Kołłątaja nie doszła do skutku przez negatywne do jego osoby stanowisko Izby Edukacyjnej i ostateczne podporządkowanie jej uniwersytetu krakowskiego. Tak więc wszystkie projekty Kołłątaja aby wprowadzić naukę rolnictwa do programu nauczania uniwersyteckiego, towarzyszące głównym jego pracom na polu reformy szkolnictwa wyższego nie zostały zrealizowane.

Bardzo interesującą i oryginalną koncepcję akademii rolniczej o szerokim zasięgu działalności wysunął znakomity przyrodnik-samouk ks. Krzysztof Kluk. Szukając dróg poprawy rolnictwa polskiego domagał się między innymi nauczania rolnictwa w szkołach parafialnych, średnich i wyższych. W tym zakresie proponował powołanie akademii, która łączyłaby cechy szkoły i towarzystwa naukowego. Oto co pisze Kluk na ten temat. Z tym wszystkim podobno najdzielniejsza byłaby ufundowana Akademia Ekonomiczna w której by potrzebnych do rolnictwa nauk i samego rolnictwa uczono. Stąd mogłyby być po niektórych miejscach ustanowione złączone towarzystwa, albo tylko w różnych stronach pojedyncze uczone osoby, któreby z Akademią listownie, czasem ustnie korespondowały, swoje uwagi, zwyczaje swej okolicy etc donosiły. Akademia mogłaby zbierać ekonomiczne pisma i one tygodniami na kształt gazet, miesiącami etc wydawać, mogłaby zagraniczne utrzymywać ekonomiczne korespondencje, wysyłać uczonych w cudze kraje, rozrządzać doświadczenia owym w kraju korespondującym i one miarkować podług różności stron kraju, czynności swoje komunikować rządowi etc. W tej Akademii profesor ekonomii i rolnictwa dla widocznego pokazania, powinien by mieć w bliskości ogród, rolę i narzędzia rolnicze. Wszyscy którzybykolwiek chcieli mieć rządy nad rolnikami tu by mogli być egzaminowani i patentowani". (Kluk, 1779). Nowatorskim pomysłem Kluka była propozycja egzaminowania z zakresu posiadanej wiedzy fachowej osób, które z racji pełnionych funkcji miały głos decydujący w sprawach rolnictwa. Kluk myślał tu zapewne o rządcach i administratorach dużych majątków ziemskich, których szerokie kompetencje wymagały gruntownego wykształcenia ekonomiczno-rolniczego. Ponieważ uważał, że poprawę rolnictwa powinni w Polsce zapoczątkować magnaci — nie jest wykluczone, iż myślał również w tym względzie o właścicielach dóbr. (Ignolt, 1954).

Jeśli chodzi o inne formy działalności akademii, to oprócz powiązania jej z siecią naukowych korespondentów w kraju, proponuje zagraniczne kontakty tego typu pogłębione przez pobyty uczonych. Tłumacząc propozycje badań. Do praktycznego demonstrowania doświadczeń rolniczych mające wykształcenie. Akademia powinna mieć własne periodyczne wydawnictwa i prowadzić doświadczenia rolnicze w oparciu o pewną rejonizację badań. Do praktycznego demonstrowania doświadczeń rolniczych zaplanował Kluk obiekt gospodarczy. Projekt jego uderza szerokością horyzontów myślowych i bardzo dobrze nakreślonym programem działalności naukowo-dydaktycznej.

Utrata niepodległości nie stłumiła społecznej potrzeby szerzenia oświaty i wiedzy rolniczej, mimo że dążenia te ograniczone zostały przez warunki polityczne. W roku 1810 po licznych staraniach grupy magnatów i ziemian Księstwa Warszawskiego utworzono w Warszawie Towarzystwo Gospodarczo-Rolnicze. Jedną z pierwszych czynności towarzystwa było powołanie deputacji, która miała opracować projekt założenia Instytutu Rolniczego (Grabski, 1904). Starania te poprzedzone były oficjalnym wystąpieniem w tej sprawie Alojzego Biernackiego, wybitnego rolnika-ziemianina. Studiował on na uniwersytecie we Frankfurcie nad Odrą i zetknął się tam z zagadnieniami rolnictwa w katedrze nauk kamealnych. Gospodarując w swoim majątku Sulisławice w kaliskim nawiązał kontakt z A. Thaerem. Być może, że zwiedził jego szkołę w Möglin i powziął zamysł utworzenia podobnej placówki u siebie w majątku. Biernacki napisał w tej sprawie list do Staszica, przesyłając również do Izby Edukacyjnej Księstwa Warszawskiego „Projekt kształcenia młodzieży w nauce ekonomicznej w instytucie rolniczym w Sulisławicach uprojektowanym”, do którego dołączył preliminarz budżetu obejmujący sprawy mieszkania, utrzymania i dozoru młodzieży (Kosiek, 1967). Orientując się dobrze w trudnościach znalezienia wykładowcy, proponował, że sprowadzi profesora z Niemiec. Staszic przedstawił projekt w Warszawskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk i w Izbie Edukacyjnej. Jednak żadna z tych instytucji nie podjęła starań o zrealizowanie projektu Biernackiego (Kukulski, 1928). Towarzystwo Rolnicze było rzecznikiem utworzenia szkoły bliżej Warszawy, w związku z tym przychylnie przyjęło propozycję wysuniętą przez drugiego znanego rolnika Antoniego Trębickiego. Ofiarował on na ten cel dzierzawiony przez siebie majątek Łomna. W roku 1811 sprawa uzyskała akceptację władz. Dalsze prace nad organizacją szkoły przerwała wojna w 1812 r.

Trębicki ponowił swoje starania w 1815 r. Ale wówczas w kwestii realizacji jego planów zaznaczyły się rozbieżności wśród członków Towarzystwa. Jedni uważali, że instytut nauk teoretycznych rolnictwa powinien się znajdować w Warszawie, bo wykładowcy mogliby się rekrutować ze

szkół warszawskich. Drudzy, że dla nauki praktycznej gospodarstwo powinno być położone bliżej Warszawy niż Łomna. W efekcie sprawa utknęła na niczym z racji różnicy zdań, braku środków finansowych i wykładowców. W tym zakresie Towarzystwo Rolnicze nie spełniło swego społecznego obowiązku.

Ostatnim, który wystąpił z indywidualnym projektem organizacji instytutu rolniczego, jak stwierdziła Żeleńska-Chełkowska (1962), był senator Feliks Radwański, wykładowca mechaniki i hydrauliki Szkoły Głównej Krakowskiej. W roku 1805, jak inni profesorowie z czasów reformy Kołłątaja, przeszedł na emeryturę. Projekt jego pochodzi z 1816 r. Radwański proponował utworzenie Instytutu Gospodarstwa Wyższego, którego program nauczania obejmowałby „umiejętność”, „kunszt” i „rzemiosło” rolnicze. W tym profilowanym systemie kształcenia zaznaczył się wpływ poglądów Thaera, którego Radwański był zwolennikiem. Na poziomie wyższym kształceni byliby w Instytucie właściciele i administratorzy dóbr, na poziomie średnim ekonomowie i rządcy, na niższym parobcy i służba folwarczna.

Oprócz przedmiotów fachowych: rolnictwa, ogrodnictwa, sadownictwa, leśnictwa, pasterstwa, rybołówstwa, pszczelarstwa i technologii rolnej Radwański do programu nauki włączył przedmioty pomocnicze — geometrię wykreślną, rachunkowość, budownictwo wiejskie z mechaniką i hydrauliką oraz botanikę, zoologię, mineralogię i chemię.

Projekt ten, w porównaniu z innymi, odznacza się najbardziej nowoczesnym ujęciem nauczania, do którego Radwański włączył nie tylko elementy przyrodniczych, teoretycznych podstaw rolnictwa, ale również uzupełnił wykształceniem technicznym. Jak i poprzednie nie został zrealizowany, bo Komisja Organizacyjna Szkoły Głównej Krakowskiej w 1817 r. z braku funduszy zatwierdziła najniższy wymiar etatów. Z tego powodu organizacja ośrodka akademickiego w Krakowie została odłożona aż do roku 1890, kiedy dzięki staraniom profesorów Emila Godlewskiego i Edwarda Janczewskiego powołano Studium Rolnicze przy Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Tymczasem problem powołania katedry rolnictwa stał się znowu aktualny w związku z organizacją uniwersytetu w Warszawie. Starania w tym względzie zbiegają się w czasie z organizacją Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, który zostaje powołany 23 września 1816 r. (Żabko-Potopowicz, 1958), czyli dwa miesiące wcześniej niż uniwersytet w Warszawie. Te doniosłe wydarzenia mogły być zrealizowane dzięki względnie sprzyjającym warunkom dla rozwoju nauki w Królestwie Kongresowym, które trwały do czasu powstania w 1831 r.

Głównymi ośrodkami życia umysłowego kraju staje się Warszawa i Wilno, skupiając na uniwersytetach grono wybitnych ludzi nauki wychowa-

nych w tradycjach Oświecenia. W Warszawie Radą Ogólną nowo kreowanego uniwersytetu kierował S. Staszic. W latach 1816—1818 trwały prace organizacyjne, w skład uniwersytetu weszła Szkoła Lekarska oraz Szkoła Prawa i Administracji. W programie nauczania zaplanowano wykłady z rolnictwa, leśnictwa i weterynarii (Bieliński, 1912). Na Wydziale Prawa i Nauk Administracyjnych słuchacze mieli się zapoznać z encyklopedią ekonomiczną i technologiczną oraz rolnictwem, na Wydziale Lekarskim z weterynarią, na Oddziale Nauk Przyrodniczych z leśnictwem. Do tego planu w 1921 r. wprowadzono pewne zmiany — na Wydziale Prawa i Administracji w programie nauk głównych umieszczono rolnictwo i technologię, a w pomocniczych leśnictwo. Objęcie katedry rolnictwa władze uniwersytetu zaproponowały Michałowi Oczapowskiemu. Oczapowski odmówił. Po zwiedzeniu szeregu placówek rolniczych za granicą i odbyciu praktyki u Thaera w Möglin objął w 1822 r. katedrę gospodarstwa wiejskiego na Uniwersytecie Wileńskim (Staniewicz, 1963).

Kierując tą katedrą, a następnie Instytutem Agronomicznym w Marymoncie stał się Oczapowski twórcą polskiej nauki rolniczej.

LITERATURA

1. Abel W.: 1962. *Geschichte der deutschen Landwirtschaft*. Stuttgart, s. 253.
2. Bieliński J.: 1912. *Królewski Uniwersytet Warszawski 1816—1831*. Warszawa, t. 2:291—292.
3. Dutkowska R.: 1965. *Uniwersytet Jagielloński w czasach Księstwa Warszawskiego*. Wrocław, s. 55.
4. Fierich J.: 1950. *Nauki rolnicze w szkołach średnich Komisji Edukacji Narodowej*, Kraków, s. 14.
5. Grabski S.: 1904. *Historia Towarzystwa Rolniczego*. Warszawa, t. 1:37
6. Grabski S. op. cit., s. 39.
7. Inglot S.: 1954. Wstęp do wydania „O rolnictwie, zbożach, łąkach, chmielnikach, winnicach i roślinach gospodarskich”. K. Kluka, Wrocław, s. LXIII.
8. Jobert A.: 1941. *Magnats polonais et physiocrates francais (1767—1774)* Paris, s. 13.
9. Kluk K.: 1779. *O rolnictwie, zbożach, łąkach...* Oprac. Inglot Stefan, Wrocław, s. 36
10. Kołłątaj H.: 1786. *Uwagi dotyczące dóbr Krzyżanowice. Instrukcje gospodarcze dla dóbr magnackich i szlacheckich z XVII—XIX wieku*, 1952. Wrocław, t. 1:191—192.
11. Kołłątaj H.: 1967. *Raporty o wizycie i reformie Akademii Krakowskiej. Do druku przygotowała wstępem i komentarzem opatrzyła Mirosława Chamcówna*. Wrocław—Warszawa—Kraków, s. 175—176.
12. Kosiek Z.: 1967. *Nauki rolnicze w Towarzystwie Warszawskim Przyjaciół Nauk. Fragment wolnego tłumaczenia memoriału pt. Etablissement d'une Academie d'Agriculture, Commerce et Manufactures a Varsovie*. Wrocław—Warszawa—Kraków, s. 119.
13. Kosiek Z. op. cit. s. 114.

14. Kukulski Z.: 1928. Stanisław Staszic 1755—1826. Księga zbiorowa, Lublin, s. 557.
15. Kurdybacha Ł.: 1949. Kuria Rzymska wobec Komisji Edukacji Narodowej. Kraków, s. 75.
16. Popławski A.: 1774. Zbiór różnych materii politycznych. Warszawa, s. 135.
17. Staniewicz W.: 1963. Michał Oczapowski, życie, twórczość naukowa i działalność pedagogiczna. *Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria B*, 7:46.
18. Wachowski M.: 1959. Próba założenia Akademii Medyko-Ekonomicznej w W-wie w r. 1768. *Archiwum Historii Medycyny*, t. 22:1—18.
19. Wachowski M. op. cit. s. 4.
20. Zeleńska-Chełkowska A.: 1962. Nieznany projekt z 1816 r. utworzenia przy Szkole Głównej Krakowskiej Instytutów Rolnictwa Weterynarii i Górnictwa. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki. W-wa R.* 7, nr 1—2, s. 499—529.
21. Żabko-Potopowicz A.: 1958. Instytut Agronomiczny w Marymoncie (1816—1840) Księga Pamiątkowa SGGW w Warszawie (1906—1956), t. 1, Warszawa, s. 8.